

WSliZ wykształca cyberszpiegów?

GW 9-10.07.11

•• W Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania powstało Laboratorium Odzyskiwania i Analizy Danych. Na specjalistycznym sprzęcie studenci będą się uczyć, jak odczytywać dane ze zniszczonych twardej dysków, przenośnych pamięci i telefonów komórkowych

Laboratorium powstało w niedawno otwartym Centrum Edukacji Międzynarodowej WSliZ w Kielnarowej. Wyposażone jest w superkomputery, które będą wykorzystywane do skomplikowanych analiz danych. Są tu też przenośne zestawy do informatyki śledczej. Na tradycyjnych pecetach zainstalowano specjalistyczne programy, m.in. EnCase Forensic, dzięki któremu można odzyskiwać i analizować dane.

- Z takiego oprogramowania korzystają np. jednostki dochodzeniowe, a nawet wojsko i wywiad. EnCase Forensic pozwala na szybkie i jednocześnie poszukiwanie, odnajdywanie, analizowanie i zapisywanie dowodów elektronicznych - wyjaśnia Urszula Pasieczna, rzeczniczka WSliZ.

Nowy sprzęt umożliwia też szyfrowanie i deszyfrowanie wiadomo-



Ten sprzęt może służyć do działań informatyki śledczej

ści, a nawet łamanie haseł, dzięki czemu może służyć do działań informatyki śledczej. W laboratorium można też odzyskać informacje z telefonów komórkowych oraz kart SIM. Pomaga w tym m.in. zestaw XRY. To system do analiz śledczych przenośnych urządzeń: telefonów, PDA, na-

wigacji itp. Używając go, można pozyskać wszystkie typy informacji, np. listę połączeń, zdjęcia, wiadomości SMS czy filmy - wyjaśnia Daniel Jachyra z Katedry Zastosowań Systemów Informatycznych, opiekun Laboratorium Odzyskiwania i Analizy Danych.

Specjalistyczny sprzęt i oprogramowanie pozwolą odzyskiwać i analizować dane zgodnie ze sztuką informatyki śledczej, czyli tak jak w postępowaniu sądowym.

- Odzyskanie skasowanych danych z karty SIM jest operacją dość prostą i niedrogą. Wykonuje ją większość specjalistycznych firm. Odzyskanie danych z uszkodzonej karty jest usługą niszczywą, bo jest kosztowne. Wymaga prześwietlenia karty promieniami Roentgena, użycia urządzeń do wyodrębnienia pamięci oraz mikroskopu. Jest to możliwe, gdy karta została np. zatopiona. Żadne laboratorium nie odzyska danych z karty złamanej lub zmiażdżonej - podkreśla Daniel Jachyra.

- Nasze laboratorium zbliżone jest do profesjonalnych ośrodków zajmujących się odzyskiwaniem i analizą danych, jakie funkcjonują w policji, ABW i instytucjach sądowych - informuje Urszula Pasieczna.

Sala laboratoryjna jest już gotowa. Jesteśmy na etapie szkolenia kadry - mówi dr Mariusz Wrzesień, prodziekan Wydziału Informatyki Stosowanej w WSliZ. Trwają też już pierwsze testy. Używając standardowego oprogramo-

wania i sprzętu, udało się nam odzyskać z pamięci flash o pojemności 8 GB jedynie 200 MB. Stosując nowe urządzenia oraz oprogramowania, odzyskaliśmy wszystkie dane - 8 GB - dodaje Wrzesień.

W laboratorium zajęcia z kryptografii, bezpieczeństwa i ochrony danych będą mieli studenci informatyki i bezpieczeństwa wewnętrznego.

Czy szeroki dostęp studentów do specjalistycznej wiedzy, jaką dysponują policja czy służby wywiadowcze, nie będzie zagrożeniem dla bezpieczeństwa kraju czy choćby naszej prywatności?

- Jeśli nie będą prowadzili działalności niezgodnej z prawem, nie dopatrywałbym się takiego ryzyka - uspokaja Witold Budzisz, biegły sądowy z zakresu informatyki śledczej, członek Stowarzyszenia „Instytut Informatyki Śledczej”.

- Takie kierunki studiów są na uczelniach w wielu krajach, ich absolwenci często zajmują się bezpieczeństwem i ochroną danych osobowych w firmach. Tę, jak złamać hasło, rozszyfrować pliki, można się dowiedzieć również z internetu z jawnych publikacji, a wiedzę, jak korzystać ze specjalistycznych programów, oferują ich twórcy w instrukcji obsługi. Ma do niej dostęp każdy zainteresowany tą tematyką. A do technologii, jakie mają służby specjalne, studenci na pewno dostępu nie będą mieli - uważa Witold Budzisz. ●

AGATA KULCZYCKA